

CHINY W OBLCZU WOJEN W 70. ROCZNICĘ ZAKOŃCZENIA II WOJNY ŚWIATOWEJ – DEBATA

Edyta Nowicka

JAPOŃSKIE OBCHODY 70. ROCZNICY ZAKOŃCZENIA II WOJNY ŚWIATOWEJ

70. rocznica zakończenia II wojny światowej obchodzona była w Japonii w atmosferze rozbudzonych bardziej niż zazwyczaj emocji. Zgłoszony pod obrady japońskiego parlamentu Pakiet ustaw o pokoju i bezpieczeństwie, zakładający m.in. nowelizację Ustawy o Siłach Samoobrony pod kątem rozszerzenia zakresu ich wykorzystania, skłonił Japończyków do refleksji nad istotą postawy pacyfistycznej, którą jako naród obrali po wojnie, w części społeczeństwa zaś wzbudził wątpliwości, a nawet sprzeciw. Echa tych nastrojów przebijały się w tle wielu uroczystości.

Pierwszym ważnym wydarzeniem nawiązującym do wojennej przeszłości była kwietniowa (2015) wizyta pary cesarskiej w Republice Palau na wyspie Peleliu, która w 1944 r. stała się miejscem krwawych dwumiesięcznych walk Japończyków z Amerykanami. Kolejnym zauważalnym akcentem była obecność premiera Shinzō Abe na Okinawie w czasie czerwcowych obchodów upamiętniających największą bitwę rozegraną w ramach ofensywy armii amerykańskiej na terytorium Japonii (3 kwietnia –16 czerwca 1945 r.). Jednak to sierpień obfitował w najważniejsze imprezy, organizowane zgodnie z chronologią kluczowych zdarzeń, które 15 sierpnia 1945 r. zamknęły militarystyczny rozdział japońskiej historii.

Kalendarz sierpniowych uroczystości w 2015 r. otwierały rocznice zrzucenia bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki. Ceremonie 6 i 9 sierpnia, w których oprócz szefa rządu wzięli udział również nieliczni żyjący jeszcze mieszkańcy dotknięci wybuchem, poświęcone były pamięci tych, których mimo upływu lat wciąż przybywa na liście ofiar jedynego w dziejach ludzkości zastosowania broni jądrowej. Kontynuację i jednocześnie szczytowy punkt centralnych obchodów stanowiły dwa późniejsze istotne wydarzenia. Pierwszym było okolicznościowe

oświadczenie premiera, wygłoszone 14 sierpnia podczas konferencji prasowej, drugim zaś ogólnopństwowa ceremonia upamiętnienia poległych w wojnie, tradycyjnie organizowana 15 sierpnia, czyli w dniu radiowego przemówienia, w którym 70 lat temu cesarz Hirohito ogłosił światu i poddanym decyzję o kapitulacji Japonii. Oba zdarzenia, ze względu na ich szerszy kontekst polityczny, zasługują na kilka słów rozwinięcia.

Okolicznościowe oświadczenie premiera Shinzō Abe, wygłoszone w przededniu oficjalnej rocznicy zakończenia w Japonii II wojny światowej, było najbardziej wyczekiwany element obchodów. Wystąpienie japońskiego lidera spotkało się z żywym zainteresowaniem w krajach, które przed laty stały się obiektem zbrojnej napaści, zwłaszcza w Chinach i w Korei Południowej, a uwaga obserwatorów skupiła się na treściach, które w zadowalający sposób wzmacniałyby słowa przeprosin, jakie poprzedni szefowie gabinetów, Tomiichi Murayama i Junichirō Koizumi, skierowali do pokrzywdzonych narodów w dwóch wcześniejszych oświadczeniach w latach 1995 oraz 2005. Uznanie własnych działań za akt agresji, przyznanie się do kolonializmu, wyrażenie żalu i szczerzej skruchy oraz przekonujące przeproszenie za dokonane czyny były tym przekazem, na który najbardziej liczyli japońscy sąsiedzi.

Shinzō Abe był tych oczekiwań świadomy¹. Podtrzymał zatem głos poprzedników, zapewniając, że „Japonia wielokrotnie wyrażała głęboki żal i szczerze przeprosiny za swoje działania podczas wojny”² oraz że „to stanowisko, wyrażane przez kolejne dotychczasowe rządy, pozostanie niezachwiane również w przyszłości”. Odnosił się również do agresji i kolonializmu, lecz w odróżnieniu od poprzednich premierów zasadniczo zmienił optykę wypowiedzi. Jego oświadczenie, wolne od mocnego, osobistego tonu, było raczej próbą ukazania historycznych uwarunkowań, które wpłynęły na wybór przez Japonię siłowych rozwiązań, jak również spojrzeniem na jej powojenną postawę oraz na wyzwania dla przyszłych pokoleń. Główne tezy wyjątkowo długiego komunikatu³ można w dużym skrócie podsumować następująco:

¹ Patrz artykuły *Abe War Anniversary Statement to Include Terms 'Apology' and 'Aggression': NHK Reports*, „The Japan Times”, 10 sierpnia 2015, <http://www.japantimes.co.jp/news/2015/08/10/national/history/abe-surrender-anniversary-statement-include-terms-apology-aggression-nhk/#.Vi6l-TrevfDd>; *Abe's 70th Anniversary War Speech More than Just Words*, „Japan Today”, 14 sierpnia 2015, <http://www.japantoday.com/category/politics/view/abes-70th-anniversary-war-speech-more-than-just-words>.

² Wszystkie cytaty pochodzą z oświadczenia premiera Shinzō Abe, pełny tekst w języku polskim: http://www.pl.emb-japan.go.jp/policy/Abe_statement_pl.pdf.

³ Oświadczenie premiera Abe zawierało ponad 3,3 tys. znaków, podczas gdy teksty poprzednich premierów ok. 1,1–1,2 tys. Patrz artykuł „*Heiwa*” *ga kieta Abe danwa!? Wādo kuraudo de Koizumi to Murayama danwa to hikaku* [Oświadczenie Abe, z którego zniknęła „pokój”!? Porów-

- Ocena drogi, która zaprowadziła Japonię ku wojnie, wymaga spokojnej refleksji i uwzględnienia takich faktów jak kolonialna ekspansja zachodnich mocarstw w XIX-wiecznej Azji oraz późniejsze wydarzenia, będące następstwem I wojny światowej oraz Wielkiego Kryzysu. Japonia „rzuciła wyzwanie nowemu porządkowi międzynarodowemu” powodowana poczuciem zagrożenia i izolacji. Dodatkowym czynnikiem była też niezdolność powstrzymania przez jej wewnętrzny system polityczny prób użycia siły. W efekcie jako kraj obrała błędny kierunek.
- Wojna pochłonęła miliony ofiar w Japonii i w krajach, które podjęły walkę w Chinach, Azji Południowo-Wschodniej, na wyspach Oceanu Spokojnego i innych obszarach. W boju straciło życie wielu niewinnych, młodych ludzi, a wojenna pożoga przysporzyła ogromu cierpienia cywilnym mieszkańcom, w tym kobietom, „których honor i godność zostały głęboko zranione”⁴. W rocznicę zakończenia wojny premier chylił czoło przed poległymi, wyrażając „głęboki żal i wieczne, szczerze ubolewanie”, choć „bolesne wspomnienia [...] nigdy nie zostaną wyleczone”. „Incydenty, agresja, wojna” – tego nigdy więcej Japonii nie wolno powtórzyć.
- Japonia zawdzięcza dzisiejszy pokój „wielu kosztownym ofiarom” oraz tolerancji i wyrozumiałości narodów, które dały jej szansę powrotu do społeczności międzynarodowej. Jest wdzięczna wszystkim tym, którzy działali na rzecz pojednania. Przez ostatnie 70 lat starała się dawać świadectwo głębokiej skruchy poprzez budowę demokratycznego państwa prawa i determinację w dotrzymaniu obietnicy wyrzeczenia się wojny. Głęboki żal i szczerze przeprosiny okazywała zaś poprzez konkretne czyny „na rzecz budowania pokoju i dobrobytu w regionie”. W japońskich sercach wyryte są cierpienia azjatyckich sąsiadów, wielokrotnie zaś wyrażany żal i przeprosiny w przyszłości również pozostaną niezachwianą postawą.
- Japończycy muszą się mierzyć z własną przeszłością, lecz nie mogą swoich dzieci, wnuków i przyszłych pokoleń obarczać obowiązkiem nieustannych przeprosin. Obecnie 80% ludności to generacja urodzona po wojnie, niemająca z jej wybuchem żadnego związku. Nie zwalnia to jednak narodu z konieczności patrzenia z pokorą historii „prosto w oczy”, przekazywania jej lekcji z pokolenia na pokolenie oraz dążenia do budowania lepszej przyszłości.

nanie z oświadczeniami Koizumiego i Murayamy w słownej chmurze], <http://article.go2senkyo.com/2015/08/15/8254.htm>.

⁴ Słowa te odnoszą się do tzw. *comfort women*, czyli kobiet, które podczas okupacji zmuszane były przez armię japońską do świadczenia usług seksualnych w domach publicznych. Dążenie do uznania przez Japonię tego problemu jest szczególnie silne w Korei Południowej.

- Japonia, jako jedyny kraj, który doświadczył wybuchu bomb atomowych, będzie dążyć do wyeliminowania broni jądrowej. Co więcej, „z wrytą w sercach własną przeszłością” będzie działać na rzecz obrony praw kobiet i rozwoju dostatniego świata, w którym ubóstwo nie może być wylęgarnią przemocy. Wyrzeka się siłowych metod rozwiązywania sporów międzynarodowych, jednocześnie deklarując przestrzeganie „podstawowych wartości, takich jak wolność, demokracja i prawa człowieka. Ponadto, działając ramię w ramię z krajami, które podzielają te wartości, będzie nieść flagę »aktywnych działań na rzecz pokoju« i jeszcze bardziej niż dotąd przyczyniać się do pokoju i dobrobytu na świecie”. Obietnica tworzenia takiej Japonii zamyka oświadczenie premiera.

Słowa japońskiego lidera wywołały wiele komentarzy. W kraju ze szczególnie ciepłym przyjęciem spotkał się apel o zwolnienie młodszych pokoleń z powinności dalszych przeprosin⁵. Uwadze krytyków nie umknął jednak osobisty dystans premiera i generalizowanie drażliwych tematów, w tym przepraszanie za wojnę w formie cytatów z poprzednich przemówień. Niemniej warto dostrzec głosy, że znany z negatywnego nastawienia do stałego przepraszania za przeszłość Shinzō Abe i tak poszedł na znaczny kompromis, przedkładając ponad własne poglądy kwestię polepszenia stosunków z najbliższymi sąsiadami. Argumentem przemawiającym za trafnością tej tezy jest też propozycja trójstronnego spotkania na szczycie przywódców Chin, Korei Południowej i Japonii, którą premier Abe złożył w odpowiedzi na swoją nieobecność w trakcie wrześniowych obchodów zakończenia wojny w Pekinie. Na uwagę zasługuje także dbałość japońskiego przywódcy o pozytywne przyjęcie jego przekazu za granicą. Przetłumaczone teksty oświadczenia zostały wręczone w MSZ ambasadorom USA, Chin i Korei Południowej zaraz po konferencji prasowej. Minister spraw zagranicznych Fumio Kishida dzwonił zaś po przemowie szefa rządu do swoich partnerów w Korei Południowej, Australii, Wielkiej Brytanii i we Francji. Polska również nie została w tych staraniach pominięta – polską wersję dokumentu udostępniono na stronie internetowej ambasady Japonii w naszym kraju, a ambasador wystosował do polskich instytucji okolicznościowy list z oficjalnym komentarzem. Odpowiedź na pytanie, czy tak skrupulatnie przygotowane wystąpienie przyczyni się do pojednania, pozostaje otwarta. Reakcja Chin i Korei Południowej wskazuje na przyjęcie gestu sąsiada. Z jednej strony podjęli oni bowiem inicjatywę zorganizowania trójstronnego spotkania, z drugiej

⁵ Sondáže telefoniczne przeprowadzone 14 i 15 sierpnia wskazały wzrost poparcia dla rządu Shinzō Abe o ponad 5,5 pkt proc., „*Danwa hyōka*” *koe ōku* [„Ocena oświadczenia” – wiele głosów], „*Nikkei*”, 16 sierpnia 2015.

zaś oficjalnie wstrzymali się od ostrej, bezpośredniej krytyki oświadczenia⁶. Niezależnie jednak od rozbieżnych ocen nie ulega wątpliwości, że konferencja prasowa odwróciła uwagę opinii publicznej od kulminacyjnego, drugiego punktu obchodów zakończenia w Japonii II wojny światowej.

Ogólnopañstwowa ceremonia upamiętnienia poległych w wojnie była poświęcona ponad 3 mln żołnierzy zabitych podczas wojny i odbyła się w Nippon Budōkan – największej tokijskiej hali widowiskowej. Uroczystość organizowana 15 sierpnia, czyli w dniu uznawanym w Japonii za datę zakończenia wojny, zgromadziła – oprócz pary cesarskiej i szefa rządu – ponad 7 tys. krewnych ofiar, w tym 100-letnią wdowę po żołnierzu zabitym w Birmie⁷. Tradycyjnie główną część obchodów stanowi odmawiana przez każdego z obecnych modlitwa, której towarzyszy złożenie własnego kwiatu na ogromnym ołtarzu z chryzantem. Mimo że schemat powtarza się co roku, wydarzenie w 2015 roku nabrało głębszego wyrazu. Otwierający ceremonię cesarz Akihito w znaczącym stopniu zmienił bowiem inauguracyjne przemówienie po raz pierwszy od czasu objęcia tronu. Słowa o głębokim żalu za poprzednią wojnę oraz uwagi, że dzisiejszy rozkwit i dobrobyt Japończycy zawdzięczają płynącej z głębi serca determinacji do utrzymania przez 70 lat pokoju, którego ważkość należy określać miarą mozołu i bezcennej wartości drogi wybranej przez naród, były tymi elementami, które przykuły uwagę obserwatorów.

Ze względu na fakt, że japońska konstytucja ogranicza rolę cesarza do symbolu państwa i wyraźnie zawęża jego działalność w sprawach państwowych, wypowiedź monarchy przyjęto w szczególnym skupieniu. Pojawiły się nawet interpretacje, że bezprecedensowa zmiana cesarskiego przekazu jest wyrazem zaniepokojenia cesarza Akihito polityką rządu, zwłaszcza pracami nad Ustawą o Siłach Samoobrony. W tym kontekście innego znaczenia nabiera nietypowa jak na parę cesarską wizyta na wyspie Peleliu. Nie bez związku wydaje się również zamieszczenie na stronie internetowej Urzędu do spraw Dworu Cesarskiego zmodyfikowanego cyfrowo na okoliczność 70-lecia nagrania pamiętnego, kończącego wojnę przemówienia cesarza Hirohito – ojca obecnego monarchy. Czy pobudką tych zachowań

⁶ Chiński minister spraw zagranicznych Wang Yi ograniczył się do stwierdzenia, że Japonia powinna uznać odpowiedzialność za wojnę i jej agresywny charakter, przeprosić narody, które zostały ofiarami, i odciąć się od militarystki. Prezydent Korei Południowej Park Geun-hye poprzestała zaś na docenieniu otwartej postawy na poprawę relacji, oczekując potwierdzenia jej w czynach. Patrz „Sengo nanajūnen danwa” *Chūgoku gaimushō*, „Ikanaru gomakashī mo subeki de wa nai” to hihan *Kankoku media wa „kakokei shazai” to hōdō* [„Oświadczenie 70 lat po wojnie” skrytykowane przez chińskie MSZ: „niewskazane jest dopuszczanie się jakichkolwiek przekłamań”; w doniesieniach koreańskich mediów: „przeprosiny w czasie przeszłym”], „Sankei”, 15 sierpnia 2015; *Kankoku ittei no hyōka, Tainichi kankei kaizen wo ishiki* [Umiarowana ocena Korei – świadomość poprawy relacji z Japonią], „Nikkei”, 18 sierpnia 2015.

⁷ Obecna oficjalna nazwa to Republika Związku Mjanmy.

był w istocie niepokój wynikający z prac nad nowelizacją ustawy? Odpowiedzi na to pytanie od cesarza nie uzyskamy. Pewne jest jednak, że wahania społeczne towarzyszące pracom legislacyjnym dotarły do japońskiego premiera. Licząc się z nimi, Shinzō Abe wstrzymał się z wizytą w kontrowersyjnej świątyni Yasukuni⁸, w której niejednokrotnie hołd poległym za ojczyznę składali szefowie rządu bezpośrednio po oficjalnej ceremonii 15 sierpnia. W tym świetle swoistej wagi nabiera zbieżność poglądów cesarza i premiera dotycząca niepodważalnej wartości pokojowej drogi, jaką Japonia kroczyła po wojnie. Nie będzie zatem bezzasadne uznanie jej za myśl przewodnią obchodów zakończenia wojny.

⁸ Szintoistyczna świątynia Yasukuni, ufundowana w 1869 r. dla uczczenia żołnierzy poległych za ojczyznę, jest miejscem wzbudzającym kontrowersje ze względu na przyjęcie do panteonu deifikowanych zmarłych dusz 14 zbrodniarzy wojennych klasy A, w tym siedmiu straconych po II wojnie światowej zgodnie z orzeczeniem Trybunału Tokijskiego. Często postrzegana jest jako symbol japońskiego militarystyki.